LP wymagają reformy - wywiad Gazety Leśnej z Januszem Zaleskim

Dodano: 09.02.2021

Lasy Państwowe wymagają reformy i większej kontroli społecznej. Państwo, jako właściciel lasów, powinno upomnieć się o swoje – z Januszem Zaleskim, byłym wiceministrem środowiska i byłym zastępcą dyrektora generalnego LP, na łamach Gazety Leśnej nr 02/2021 rozmawiał Rafał Jajor.

Jak powinna wyglądać reforma LP, według Janusza Zaleskiego?

- Przede wszystkim na wprowadzeniu większej kontroli społecznej nad działaniami LP. W tym celu postulujemy utworzenie **Rady Leśnictwa**, obdarzonej znacznymi kompetencjami, złożonej z przedstawicieli rządu, związków zawodowych, organizacji pozarządowych, prawników LP, drzewiarzy, naukowców. Oczywiście taka rada nie może być zbyt liczna, ale powinni się w niej zmieścić wszyscy przedstawiciele najważniejszych interesariuszy, mówi Zaleski.

- Członków Rady powinien powoływać Sejm lub premier, spośród osób zgłoszonych wcześniej przez grupy interesariuszy. I ta Rada powoływałaby **dyrektora generalnego LP** oraz, co ważne, także **zarząd LP.** (...) Zarząd, składający się z dyrektora generalnego i np. jego zastępców kierowałby LP, ale w oparciu o politykę leśną, którą przyjmowałby Sejm. Co ważne – **1/3 tej Rady byłaby powoływana co trzy lata na trzyletnie kadencje**, dodaje rozmówca.

Taki zabieg miałby uniezależnić skład Rady od wyborów parlamentarnych, które odbywają się w Polsce co 4 lata.

A co myśli o samofinansowaniu się LP były wiceminister?

- U nas poza podatkiem leśnym i kilka lat temu nałożonym podatkiem w wysokości 2 proc. od przychodów ze sprzedaży drewna, **Lasy Państwowe nie płacą za wiele do kasy państwa**. Wliczanie do tej puli odprowadzanego podatku VAT od sprzedanego drewna albo ZUS-u płaconego za pracowników, jest tylko zwykłą manipulacją, mówi.

Trudno się z takim stwierdzeniem nie zgdzić - każdy przedsiębiorca przecież musi opłacić ZUS swoim pracownikom i powinien opłacić VAT.

Co jeszcze w LP mogłoby się zmienić?

- Proponujemy też wzmocnienie roli regionalnych dyrekcji LP. Dyrektorzy RDLP powinni mieć w **większy dostęp do środków z funduszu leśnego.** Sprzedaż drewna też powinna być w większym stopniu prowadzona przez nadleśnictwa i regionalne dyrekcje.

- Dziś rzeczywiście **nadleśniczy często niewiele może**. To znaczy może, ale nie będzie wówczas długo nadleśniczym. DGLP czy RDLP mu grozi palcem i nakazuje to czy tamto. **To jest niezgodne z ustawą o lasach.** W mojej koncepcji, przedstawionej dwa lata temu wspólnie z prof. Kazimierzem Rykowskim, **postulujemy przywrócenie jak największej samodzielności nadleśniczym.** Powinni być zatrudniani na **5-letnie kontrakty**. I z nich rozliczani. Niektórzy postulują nawet, że te kontrakty powinny być 10-letnie, bo tyle obowiązują plany urządzenia lasu (...). Dzięki kontraktowi **nadleśniczy mógłby skoncentrować się na pracy**, a nie na tym, by utrzymać się na stołku.

Czy coś wyróżnia LP na tle innych organizacji zarządzającymi lasami w pozostałych krajach europejskich?

Jak mówi Janusz Zaleski: - **Dlaczego nikt w Europie nie przejmuje naszego modelu funkcjonowania Lasów Państwowych?** Dlaczego nie prowadzi się tam programów, jakie mamy w Polsce, np. Leśnych Gospodarstw Węglowych? Poza programem małej retencji nie mamy się tu czym specjalnie chwalić. (...) Konflikty wokół ochrony różnych obszarów leśnych, najniższe wskaźniki odnowień naturalnych i ilości martwego drewna w Europie... **Gdzie są te nasze przewagi?** Jeżeli coś nas wyróżnia, to siedziby nadleśnictw i RDLP, „wypasione" umundurowanie oraz wysokie zarobki. Ale to nie są chyba wystarczające kryteria do wystawienia pozytywnej oceny. **Nasze leśnictwo w**

sensie gospodarki leśnej jest na dobrym europejskim poziomie, natomiast organizacja Lasy Państwowe zdecydowanie wymaga reform i na pewno nie jest najlepsza w Europie.

Czy zatem LP powinny zostać sprywatyzowane?

- **Co do prywatyzacji: uważam, że LP powinny bezwzględnie pozostać państwowe**, zaznacza. - Mitem jest to, że lasy którymi zarządzają LP, są ich własnością – są własnością państwa, czyli wszystkich Polaków (...). **Lasy Państwowe wymagają reformy, nie prywatyzacji** (...).

To tylko fragmenty rozmowy. Całość możecie znaleźć w Gazecie Leśnej, nr 2/2021 oraz w formie kilkuczęściowego filmu na kanale Youtube pod linkiem: https://www.youtube.com/channel/UCY_oywYGPI6tBASX4b0CjuA/videos

Janusz Zaleski - absolwent Wydziału Leśnego SGGW w 1976 r. i Wydziału Ekonomiki Produkcji SGPiS (obecnie SGH) w 1979 r. Doktor nauk leśnych. W latach 1980–1990 kolejno adiunkt, nadleśniczy terenowy i zastępca nadleśniczego w Nadleśnictwie Dwukoły. Od 1990 do 2001 nadleśniczy Nadleśnictwa Orneta. Od 2001 do 2006 zastępca dyrektora generalnego Lasów Państwowych. W okresie 2006–2007 dyrektor Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych. Od grudnia 2007 podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, a od 2009 roku główny konserwator przyrody. Jako członek Komitetu do Spraw Europejskich Rady Ministrów, bezpośrednio nadzorował organizację i przeprowadzenie XIV sesji Konferencji Stron ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu wraz z IV sesją Spotkań Stron Protokołu z Kioto (COP14/COP-MOP4) w Poznaniu w 2008 roku. Po odejściu z ministerstwa na własną prośbę, od maja 2014 do listopada 2015, zastępca dyrektora generalnego Lasów Państwowych do spraw gospodarki leśnej. W latach 1994–1998 radny Miasta Orneta, 1998–2002 radny powiatu lidzbarskiego. Członek Państwowej Rady Ochrony Przyrody 2004–2008, 2014-2019, członek zespołu Prezydenta RP do opracowania projektu ustawy regulującej status dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego Puszczy Białowieskiej. Wykłada na Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, na kierunku Leśnictwo. Jest na emeryturze. *(źr. Wikipedia)*

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.